

JANINA LUDAWSKA

ur. 1921; Warszawa



Miejsce i czas wydarzeń	Sztokholm, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Warszawa, Sztokholm, dwudziestolecie międzywojenne, edukacja, Stefania Sempołowska, Szwecja, język szwedzki, wyjazd do Szwecji, podróż statkiem, współpasażerowie

Wyjazd do Szwecji w sierpniu 1939 roku

Ja chodziłam do gimnazjum Galeckiej, a geografii uczyła nas pani Stefania Sempołowska i opowiadała o Szwecji. Opowiadała o Szwecji, o szwedzkiej demokracji i mi się to tak spodobało, że ja po maturze poszłam na lektorat języka szwedzkiego. Szwedzka Izba Handlowa prowadziła taki lektorat, był lektor i nas było kilka osób, niedużo było. Chciałam się nauczyć tego języka, tak mi się podobało to, co pani Sempołowska opowiadała o Szwecji. I dostałam stypendium na kurs, miesięczny kurs dla cudzoziemców, który się odbywał w Lundzie. Można było pojechać na lipiec albo na sierpień. Ja w lipcu musiałam zarobić na podróż, pracowałam na kolonii szkolnej jako wychowawczyni i pojechałam w sierpniu. Popłynęłam statkiem, który się nazywał Maria Holm. Odjazd był z Sopotu, była piękna pogoda, ja nie miałam jeszcze 18 lat i jak była taka piękna pogoda, mi się oczywiście chciało pójść wykąpać się. Jak wracałam z plaży, to pani w szatni, Polka powiedziała: „Pani się odważyła pójść, przecież tam są już sami Niemcy”. Rzeczywiście tak było, ale ja nie chciałam z nikim rozmawiać, po prostu chciałam wykąpać się, bo było tak gorąco i pięknie. Ale jak ona mi to powiedziała, ja wychodziłam, obejrzałam się i było napisane: „Juden verboten” i w ogóle w mieście było pełno flag ze swastykami. Statek zatrzymał się w Kłajpedzie i prawie wszyscy ludzie poszli zobaczyć Kłajpedę, bo dość długo [tam] był. Ja też chciałam, bo ciekawiło mnie, ale kapitan powiedział, że mi nie da paszportu, bo trzeba było mieć swój paszport – powiedział: „Nie, to jest niebezpieczne”. No on miał rację oczywiście. Na statku poznałam parę, męża i żonę, dużo starszych ode mnie, oni mnie zaczepili. Mówili po polsku, ale on był z pochodzenia Niemcem, a ona była Żydówką i uciekali z Niemiec. Ja potem jechałam do tego Lundu, a oni zostali w Sztokholmie. I kiedyś w Lundzie dostaję jakąś kartkę od nich, nie pamiętałam, jak się nazywali, nic, no ale zachowałam tę kartkę, tam był ich adres. I całe szczęście, bo kogoś miałam [znajomego]. Oni byli w jeszcze gorszej sytuacji materialnej niż ja, dlatego że ja mogłam od razu dostać jakąś pracę, nic nie

umiejąc, ale jako służąca mogłam pójść do pracy, no a to byli jednak starsi ludzie. On był chemikiem, ona była w ogóle słaba. Jego pierwsza praca to było skubanie gęsi i to trwało dość długo. Potem dostał jakąś pracę inną, niby jako chemik, ale to wszystko było nie to. Myśmy tam cały czas mniej więcej byli razem i przez ostatnie 2 lata wynajmowaliśmy razem mieszkanie, 2 pokoje z kuchnią i łazienką. Sztokholm wyglądał bardziej jak stara część [miasta], nie było tych wysokich domów. Zresztą Sztokholm był pięknym miastem przez położenie swoje i jednocześnie był niesłychanie spokojnym miastem. Jak ja przyjechałam w [19]39 roku, był w ogóle lewostronny ruch pojazdów. Życie zawdzięczałam kierowcom, dlatego że byłam przyzwyczajona do czegoś innego i ciągle łapałam się na tym, że ja źle chodzę. Niektóre miejsca były takie same, cały kompleks wokół zamku był taki sam. Był Gröna Lund, nie było wszystkich tych atrakcji, które są teraz, ale Gröna Lund istniał. Nie było metra, były przede wszystkim tramwaje. Sztokholm miał dużo zieleni, ale nie tak jak teraz. Były o wiele niższe domy, dużo szarości i beżów i wobec tego, że nie było tyle zieleni, Sztokholm nie był tak kolorowy [jak teraz], natomiast była woda. Tam, gdzie teraz odchodzą statki do Finlandii, nic nie było. Dalej były koszary, tego już nie ma. I my, jak wróciliśmy z Lundu, zatrzymaliśmy się w tych [koszarach]. Ludzie się rozjechali do innych krajów, a ja prosiłam, żeby pozwolili mi tam zostać. I zostałam, aż dostałam pierwszą pracę.

Data i miejsce nagrania	2014-07-15, Sztokholm
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"